

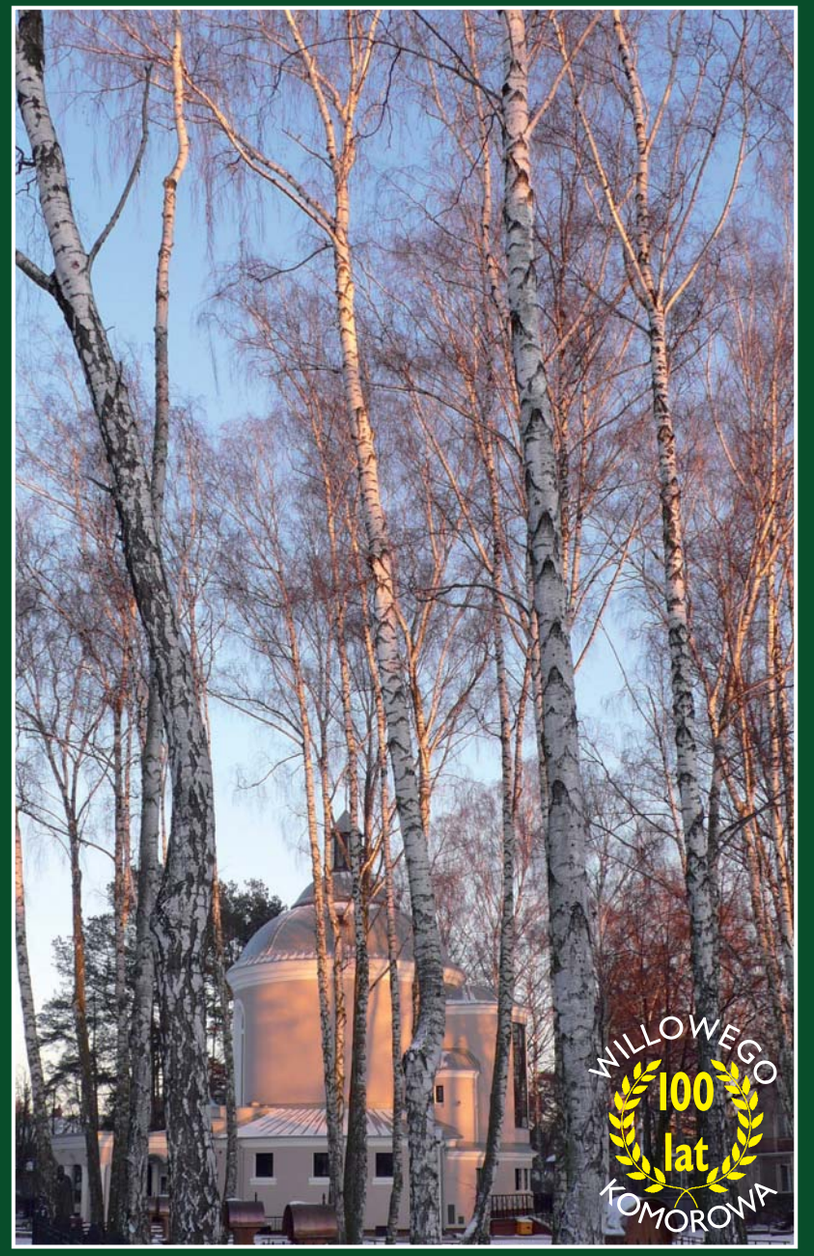
Miejsce – KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY KOMOROWA I OKOLIC 4/2011

Miejsce

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ MIASTA OGRODU KOMORÓW
KOMOROWIANIE

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY KOMOROWA I OKOLIC

4 (7) 2011
Cena 15 zł
ISSN 2081-7797



KULTURA MIEJSCA
Rzecz o estetyce, duchu miejsca i urzędniczej ignorancji

OD SIERPNIA DO MAJA
Zapiski ze stanu wojennego

ZIELONY SALON KOMOROWA
O modernizacji Placu Paderewskiego

ZŁOTY JUBILEUSZ
50 lat Szkoły im. M. Kopernika w Nowej Wsi

UCZMY SIĘ OD INNYCH
Recycling = stop śmieciom

List do Czytelników

Wszystkiego wolnego w Nowym Roku

W czasach późnego PRL-u było wykorzystywane w celach propagandowych nagrodzone na jakimś konkursie dla fotoreporterów zdjęcie, na którym dwaj ówcześni przywódcy państwa, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i premier Piotr Jaroszewicz, jednocześnie spoglądali na swoje zegarki. Zdjęcie zatytułowane było jeśli dobrze pamiętam „Przyspieszajmy obywatele". Niedługo później obywatele rzeczywiście wzięli sprawy w swoje ręce i historia Europy Środkowo-Wschodniej nagle ruszyła z kopyta. Tyle że w innym kierunku, niż życzyli sobie owi panowie. Upadł komunizm, a Francis Fukuyama ogłosił w związku z tym, że historia się skończyła, a powszechność występowania w świecie państw o ustroju liberalnej demokracji zagwarantuje ludzkości wieczną szczęśliwość, której nie zapewniło wbrew obietnicom wcielenie w życie idei marksistowsko-leninowskich. Chyba poniosła go euforia, bo później, po głębszej analizie natury współczesnego człowieka, zaczął się z tego rakiem wycofywać i twierdzić, że niewykluczony jest nawet powrót barbarzyńskich wojen, wywoływanych przez owe „libdemy" – jak pewnie nazwaliby je uwielbiający praktyczne skróty bolszewicy.

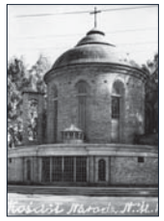
Trudno oprzeć się obecnie wrażeniu, że historia nie tylko się nie skończyła, ale zaczęła znów gwałtownie przyspieszać. I nie jestem przekonany, że działają tu tylko prawidłowości odkryte przez Fukujamę lub te, które lansują wyznawcy teorii postępu. Uruchamiane są narastające lawinowo procesy społeczne, polityczne, gospodarcze, kulturowe, często zaskakujące swą absurdalnością i przez to tym groźniejsze, bo świadczące o podatności społeczeństw, państw, a także ekonomii na manipulacje. Oby te zjawiska dały rezultaty przynajmniej tak pozytywne, jak uruchomiony przed ponad trzydziestu laty proces demontażu komunizmu w wersji sowieckiej.

Cóż, pozostaje mi życzyć naszym Czytelnikom w 2012 roku wszystkiego… wolnego. Wolnego, spokojnego biegu życia tym, których męczy szaleńcze tempo współczesnego świata. Wolnego rozwoju historii, która może mieć w zanadrzu przykre niespodzianki, abyśmy zdążyli im przeciwdziałać. Wolnych, nieskrępowanych żadną presją, racjonalnych wyborów – osobistych i obywatelskich. Wolnego wypowiadania się przez wszystkich, nawet przez tych, którzy nie stanowią mniejszości. Prawdziwie wolnego rynku. Wolnej elekcji… Oj, chyba się zagalopowałem! Chociaż teraz wszystko można uchwalić. Przede wszystkim jednak dużo wolnego czasu na czytanie „Miejsca".

Leszek Kołodziejczyk







Okładka I
Fot. Bartosz Duczmal – *Kościół w Komorowie* (2010).
Najbardziej charakterystyczna budowla Komorowa, wzniesiona (na dawnym placu A. Mickiewicza przylegającym do ul. 3 Maja) w latach 1949 – 1953 jako kaplica wotywna stanowiąca jednocześnie symboliczne mauzoleum, swoisty pomnik ku czci poległym bohaterom Powstania Warszawskiego. Autorem projektu był jeden z najwybitniejszych polskich architektów, profesor Politechniki Warszawskiej i Akademii Sztuk Pięknych – Brunon Zborowski (projektant kościoła w Podkowie Leśnej). Założenie oparto na planie koła o średnicy (wnętrza) – 10 m. Wokół rotundy biegną dwie dużo niższe nawy o szerokości 3,5 m. Swoim wyglądem komorowska kaplica przypominała rzymski Panteon (patrz fotografia z 1953 r.). Niestety, po trzech rozbudowach zagubiono nieco to podobieństwo. Nawiązanie do Panteonu nie było przypadkowe. Profesor Zborowski był nie tylko wybitnym architektem, wielkim patriotą, ale także żołnierzem Armii Krajowej i projektując świadomie uciekł się do architektonicznej symboliki.





Okładka IV
Fot. Lidia Kulczyńska-Pilich – *Kolekcja Pani Generałowej* (2010)
Zdjęcie przedstawia unikalną kolekcję ponad stu papierowych serwetek gromadzonych wiele lat przez drugą żonę gen. Stefana Roweckiego „Grota". Pani Eugenia z Fedorowiczów Rowecka (primo voto Borzychowska) w ten sposób dokumentowała swoje liczne wycieczki krajowe i zagraniczne. Najstarszy eksponat przywieziony został (prawdopodobnie) z podróży poślubnej (Paryż 1932 r.), a więc ma już 80 lat. Kolekcja od 40. lat jest własnością mieszkanki Komorowa, pani Moniki Kiełek-Łokietek. Jej Mama – Krystyna Kielak (widzimy ją na zdjęciu z córką i wnukami), przyjaźniła się z Eugenią Rowecką.
O historii serwetek, kolekcji pani generałowej i o Monice Kiełek-Łokietek – wartej poznania bizneswoman, założycielce i prezes fundacji *Moi Mali*, ale także mamie czwórki dzieci: Emilii (3 lata), Aleksandra (13 lat), Ksawerego (10 lat) i Maksyma (6 lat) – szerzej w następnym numerze *Miejsca*.

Miejsce

Do nabycia w Komorowie, m.in.: w kioskach na stacji WKD, w księgarni „Anbar", w piekarni „U Pycha"

Nr 4(7) zamknięto 13 XII 2011,
oddany do druku 15 I 2012

Adres Redakcji:
ul. Kujawska 9, 05-806 Komorów

Nr konta: **04 8004 0002 2003 0017 7786 0001**
(BS Raszyn, oddz. Komorów)

www.komorowianie.org.pl
komorowianie@wp.pl

Copyright **Miejsce** © Zdjęcia i teksty stanowią własność redakcji oraz autorów, są chronione prawem.

ISSN 2081-7797
Druk: GRAFMAR Sp. z o.o.
ul. Wiejska 43, 36-100 Kolbuszowa Dolna
tel. 017 22 71 826 fax. (017) 22-74-67
e-mail: grafmar@grafmar.com.pl
Skład i łamanie: *GB Studio*
Nakład: 350 egz. + 50 gratisy

Kolegium Redakcyjne
dr Marek P. Deszczyński (sekretarz redakcji), Leszek Kołodziejczyk (z-ca red. naczelnego), Lidia Kulczyńska-Pilich (red. naczelny), Andrzej Pilich (szata graficzna), Lucyna Terlecka, Tomasz Terlecki

Zespół fotoreporterów
Bartosz Duczmal, Krzysztof Rodak, Roman Suszyński

Stała współpraca
Leszek W. Dzikiewicz, Urszula Imienińska, Nina Dunin

Rada Programowa
Dorota Bagińska, Wojciech Bagiński, dr Wojciech Irmiński, prof. dr hab. Jeremi Królikowski, prof. dr hab. Tadeusz Kulik, mec. Hanna Suszyńska, prof. Krzysztof Wyzner

Wydawca
Towarzystwo Przyjaciół Miasta Ogrodu Komorów – KOMOROWIANIE